CZY WIESZ, ŻE …

Słowo plebiscyt pochodzi od łacińskiego wyrażenia „plebis scitum". „Scitum" oznaczało uchwałę, postanowienie, a „plebs" – to „lud". „Plebiscitum" było więc uchwałą zgromadzenie ludowego (concilium plebis), w którym uczestniczyć mogli wyłącznie plebejusze. W 297 r. p.n.e. na mocy prawa (lex Hortensia) postanowiono, że „plebiscita" obowiązują wszystkich obywateli Rzymu, czyli są prawem państwowym. Wydarzenie to kończyło walkę plebejuszy z patrycjuszami.

Kiedy Roman Dmowski w styczniu 1916 r. przedstawił sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej Pietro Gasparriemu pomysł pojawienia się na mapie Europy niepodległej Polski, usłyszał: „Polska niepodległa? Ależ to marzenie, to cel nieziszczalny! […] Wasza przyszłość jest z Austrią". Dwa lata później Polska była już niepodległa, a Cesarstwo Habsburgów nie istniało …

Ochroną polskich społeczników zaangażowanych w działania plebiscytowe na Warmii, Mazurach i Powiślu zajmowały się Lotne Oddziały Bojowe. Głównym uzbrojeniem bojówkarzy były „laski plebiscytowe" (słowem – grube kije). Mimo zaangażowania liczące kilkuset ludzi bojówki, mimo posiadania również sporej ilości broni palnej, nie mogły przeciwstawić się 70 000 rzeszy doskonale uzbrojonych Niemców.

W lipcu 1920 roku Warmiacy i Mazurzy podczas plebiscytu na kartach do głosowania mieli wybierać między pozostaniem w Prusach Wschodnich, czyli w doskonale znanej sobie „małej ojczyźnie" (*Heimat*) bądź przyłączeniem do Polski, kraju im nieznanego, który właśnie padał ofiarą agresji rewolucyjnej Rosji. Niewątpliwie ten chwyt psychologiczny zaważył na polskiej przegranej w plebiscycie.

Powszechna jest wiedza o niechęci premiera Dawida Llyod George'a do Polaków. Do kanonu powiedzeń przeszło przypisywane mu zdanie, iż oddać Polsce śląski przemysł, to jak dać małpie zegarek. Jednak w marcu 1919 roku miał wypowiedzieć słowa jeszcze gorsze. Mianowicie mówiąc o trwałym pokoju, stwierdził, że z niepokojem myśli o przekazaniu 2 milionów Niemców pod władzę Polaków, „którzy pod względem doświadczenia i zdolności do rządzenia są ludem gorszym. Nie chcemy tworzyć kolejnej Alzacji i Lotaryngii".

W wyniku podziału Śląska rozdzieleniu uległy tereny od stuleci stanowiące całość, rodziny znalazły się nagle w różnych państwach, aby zaradzić tym utrudnieniom na obszarze Górnego Śląska wprowadzono specjalny dokument – kartę cyrkulacyjną (*Verkehrskarte*). Umożliwiała ona posiadaczowi swobodne przekraczanie granicy państwowej, a także poruszanie się na terenach poplebiscytowych.